

ANNA RYGOROWICZ-KUŹMA

O NORMATYWIZACJI PISOWNI  
POLSKIEJ TERMINOLOGII PRAWOSŁAWNEJ  
(NA PRZYKŁADZIE ZAPOŻYCZEŃ CERKIEWNOSŁOWIAŃSKICH)  
– WYBRANE ZAGADNIENIA \*

Terminologia prawosławna w języku polskim jest zagadnieniem rzadko poruszonym przez badaczy języka. Jest to temat trudny, złożony i dotyczący leksyki pozostającej na peryferiach zasobu leksykalnego. Prawosławni wierni stanowią w Polsce mniejszość religijną, ale też społeczność, która zamieszkiwała terytorium polskie od wieków<sup>1</sup>. Posługiwała się ona w życiu liturgicznym językiem wywodzącym się z najstarszego języka Słowian, stworzonego przez braci misjonarzy świętych Cyryla i Metodego, a na co dzień przede wszystkim językami wschodniosłowiańskimi. Rola języka polskiego nie była więc w komunikacji religijnej prawosławnych znacząca. Faktem jest jednak, że w języku staropolskim duża część terminów chrześcijańskich zgodna była z formami cerkiewnosłowiańskimi, niektóre zaś leksemy dotyczyły tylko prawosławia<sup>2</sup>. W tym miejscu zostanie poruszone jednak zagadnienie współczesnego stanu tej leksyki.

Kościół prawosławny jako samodzielna jednostka autokefaliczna funkcjonuje w Polsce od 1925 roku<sup>3</sup>. Jego językiem liturgicznym do dnia dzisiejsze-

---

Dr ANNA RYGOROWICZ-KUŹMA – adiunkt w Zakładzie Historycznego Językoznawstwa Słowiańskiego Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku; adres do korespondencji: Uniwersytet w Białymstoku; Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1, 15-420 Białystok; e-mail: [anna.rygorowicz-kuzma@uwb.edu.pl](mailto:anna.rygorowicz-kuzma@uwb.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5100-6045>.

\* Publikacja przygotowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2017-2022, nr projektu 0083/NPRH5/H11/84/2017.

<sup>1</sup> Zob. na ten temat np. *Kościół prawosławny w Polsce* Antoniego Mironowicza.

<sup>2</sup> Zob. np. hasła: *czerniec, mitropolit, monaster, pokajanie, władyka* i in. (SKarp.), zob. też np. Siatkowski 97-105.

<sup>3</sup> 17 września 1925 r. w prawosławnej katedrze metropolitalnej św. Marii Magdaleny w Warszawie nastąpiło oficjalne ogłoszenie autokefalii. Tomos o nadaniu autokefalii został podpisany przez patriarchę konstantynopolińskiego 13 listopada 1924 roku (Mironowicz 536, 539).

go pozostaje język cerkiewnosłowiański<sup>4</sup>. Lokalnie w liturgii dopuszcza się również języki mniejszości narodowych, zasiedlających dane ziemie, np. język białoruski, ukraiński czy łemkowski. Od uzyskania autokefalii przez Cerkiew w Polsce, a zwłaszcza od końca XX wieku wzrasta też rola języka polskiego w życiu liturgicznym i duchowym wiernych prawosławnych. Praktycznie wszystkie nabożeństwa oraz znacząca część ksiąg liturgicznych zostały przetłumaczone na język polski i zatwierdzone przez Sobór Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Język polski jest dziś głównym językiem edukacji religijnej i teologicznej, językiem czasopism, wydawnictw i prawosławnych mediów elektronicznych, coraz częściej też językiem kazań. W wielu polskich cerkwiach liturgie celebrowane są zarówno w języku cerkiewnosłowiańskim, jak i polskim. W Warszawie i Wrocławiu funkcjonują parafie prawosławne, w których wszystkie nabożeństwa, obrzędy i posługi sprawowane są tylko w języku polskim.

Wraz z aktywizacją języka polskiego w religijnej komunikacji społeczności prawosławnej oraz przenikaniem leksyki dotyczącej prawosławia do języka ogólnego coraz wyraźniej widoczna jest potrzeba ujednoczenia tego słownictwa, jego systematyzacji i kodyfikacji. Terminologia prawosławia osadzona w języku polskim czerpie część leksyki z zasobów rodzimych, etymologicznie słowiańskich bądź zapożyczonych. Takie jednostki dotyczą najczęściej ogólnych pojęć religijnych, zwłaszcza chrześcijańskich (np. *Bóg, modlitwa, świątynia, nabożeństwo, Bogarodzica, raj, post, diabeł*). Pewna grupa leksemów zapożyczona jest z nomenklatury Kościoła rzymskokatolickiego (np. *ksiądz, ordynariusz, Kościół, bierzmowanie, wikariusz*). Niektóre z terminów otrzymują swoje nazwy poprzez przeniesienie wyrazu „świeckiego” z polskiego języka ogólnego i nadanie mu znaczenia religijnego (często poprzez semantyczną kalkę z języka obcego), np. *pokrowiec, starzec, welon, kielich* i in. Terminologia prawosławna jest jednak najczęściej zapożyczana z języka cerkiewnosłowiańskiego i greckiego. Język cerkiewnosłowiański – jak już wspomniano – jest językiem liturgicznym polskiej Cerkwi prawosławnej. Cerkiewnosłowianizmy mogą wchodzić do języka polskiego

---

<sup>4</sup> Pod tym terminem rozumiem „język obecnie używany w prawosławnej liturgii słowiańskich Cerkwi (również niektórych rzymsko-katolickich [sic!]) i jednocześnie język przekładów drukowanych ksiąg cerkiewnych, powstałych po drugiej połowie XVII w. Został on ukształtowany na bazie ruskiej redakcji języka cerkiewnosłowiańskiego, zreformowany za czasów rosyjskiego patriarchy Nikona w XVII w. i utrwalony w tzw. Biblii Elżbietańskiej z 1751 r. Język cerkiewnosłowiański okresu nowożytnego stanowi ostatni etap w rozwoju języka staro-cerkiewnosłowiańskiego (scs.) – języka tekstów tzw. kanonu (X – XI w.)”, (autorstwo definicji: Małgorzata Kurianowicz, cyt. za: Czarniecka i in. 224).

bezpośrednio bądź za pośrednictwem języków wschodniosłowiańskich, gdyż zarówno na Białorusi, Ukrainie, jak i w Rosji prawosławie jest konfesją dominującą. Część terminów jest zapożyczana z języka źródłowego dla całego Prawosławia – z greki, również w sposób bezpośredni bądź poprzez języki zachodnie (francuski, angielski, niemiecki). Należy też pamiętać, iż podstawowy zasób leksykalny języka cerkiewnosłowiańskiego to przede wszystkim zapisane cyrylicą greckie zapożyczenia właściwe bądź kalki językowe. Niektóre terminy odzwierciedlają w swojej formie krzyżowanie się różnych wpływów, najczęściej rusko-greckich. Wszystkie te możliwe drogi zapożyczenia do języka polskiego terminologii prawosławnej sprawiają, że leksyka ta jest niezwykle bogata i różnorodna. Jednak ta różnorodność ma też swoje problematyczne strony. W pracach leksykograficznych, monografiach naukowych czy publikacjach popularno-naukowych i innych źródłach języka pisanego dotyczących prawosławia często występują różne zapisy tego samego terminu, będące graficznymi lub fonetycznymi wariantami wyrazu zapożyczanego bądź też próbami jego spolszczenia np.: *ektenia* – *ektenija* – *jektenia* – *jektenija*, *plaszczanica* – *plaszczenica*, *igumen* – *igumien* – *ihumen*, *ijerej* – *jerej*, *oktoich* – *oktoichos*, *acheiropita* – *acheiropoieta* – *achiropita* – *acheiropitos* i in. Oprócz tego równolegle używane są swojego rodzaju semantyczne „dublety”, będące tożsamymi formami o różnym źródłosłowie, por.: *akatyst* – *akafist*, *analoj* – *analogion*, *plaszczenica* – *epitafiction*, *omofor* – *omoforion*, *panichidnik* – *kanunnik*, *ośmiogłosnik* – *oktoich* i in. Duchowni, teologowie, katecheci, tłumacze, dziennikarze i inni użytkownicy języka przekazując wiedzę o prawosławiu w języku polskim stają przed trudnym wyborem, który z wariantów terminu, funkcjonujących czy to w mowie, czy piśmie społeczności prawosławnej w Polsce jest formą właściwą i prawidłową. Często ich wybór jest intuicyjny, indywidualny lub nawet przypadkowy. Ta różnorodność tożsamych znaczeniowo formacji wnosi pewien chaos w nomenklaturę Cerkwi prawosławnej w Polsce i w pewnym stopniu utrudnia komunikację. Oczywiście, nawet w przypadku terminologii religijnej, wyrazy synonimiczne są niezbędne, gdyż nie tylko wzbogacają zasoby leksykalne języka, ale przyczyniają się też do zrozumiałości tekstów w różnych odmianach komunikacji religijnej (np. język nauk teologicznych, język kazań, język potoczny wiernych). Należy jednak pilnie dokonać pewnego uporządkowania tego słownictwa oraz określić w miarę jednolite zasady, dotyczące zarówno zapisu nowych, dopiero pojawiających się w języku polskim zapożyczeń, jak też wyboru wzorcowego leksemu z grupy używanych już w języku pisanym wariantów graficznych.

Pierwsze próby pewnej kodyfikacji i normatywizacji pisowni terminologii prawosławnej zostały poczynione w wydanej w 2016 r. pionierskiej pracy pod tytułem *Specyfika polskiej terminologii prawosławnej. Koncepcja normatywizacji pisowni* (Kostiuczuk i in.). W dość przejrzystej formie przybliża ona polskiemu czytelnikowi pisownię podstawowej i jednocześnie wzorcowej polskiej terminologii prawosławnej, klasyfikując ją przy tym tematycznie. Porządkuje nazwy pisane wielką literą, informuje o pisowni skrótów i skrótowców oraz prawidłowym użyciu dywizu w nazwach dwuczłonowych. Ostatni rozdział tego opracowania poświęcony jest zagadnieniom poprawnościowym. Podane są w nim m.in. transkrypcje alfabetu cerkiewnosłowiańskiego<sup>5</sup> i greckiego<sup>6</sup>, którymi należy się posługiwać tworząc prawidłowe formy terminów zapożyczonych. Te ustalenia zasadniczo pozwalają na znaczne zredukowanie wariantów fonetycznych i graficznych, w jakich zapisywane są niektóre terminy, np.: z form *moleben*, *molebien*, *molebień* (cs. молебєнь<sup>7</sup>) zgodnie z przyjętymi w pracy zasadami prawidłowym zapisem będzie *molebien*<sup>8</sup>, z wariantów *mineja*, *minea*, *minieja* (cs. мнєя) właściwym będzie forma *minieja*, z wariantów greckich *kondakion*, *kontakion* (zob. gr. κοντάκιον) powinna zostać wybrana forma *kondakion*, a z zapisów *stichera*, *stychera*, *stichira* (gr. στιχηρά) – forma *stichira*. Nie wszystkie terminy dotyczące prawosławia pochodzenia cerkiewnosłowiańskiego czy greckiego będą zgodne z zasadami podanych w tym opracowaniu transkrypcji. Autorzy *Specyfiki polskiej terminologii prawosławnej* podkreślają, że pierwszym krokiem przy wyborze prawidłowej formy terminu „powinno być poszukanie istniejącego już w języku polskim odpowiednika. Warunkiem akceptacji i wprowadzenia takiego terminu jest jego poprawność, czytelność oraz możliwość wykorzystania” (Kostiuczuk i in. 10). Leksyka dotycząca prawosławia obecna jest już w źródłach staropolskich. W najstarszych tekstach polskich występują np. zapisy *czerniec*, *harchimendryta*, *kryłos*, *monaster*, *metropolit*, *władyka* i in.<sup>9</sup>. Po-

<sup>5</sup> Transkrypcja alfabetu cerkiewnosłowiańskiego przedstawiona w *Specyfice polskiej terminologii...* opracowana została „na podstawie normy językowej transkrypcji współczesnego alfabetu rosyjskiego (reguła 308 WSO) i ukraińskiego (reguła 318 WSO) oraz normy ISO/R 9:1968” (Kostiuczuk i in. 103).

<sup>6</sup> Transkrypcja alfabetu greckiego przedstawiona w *Specyfice polskiej terminologii* opracowana została w oparciu o zasady polszczenia imion i nazw greckich zamieszczone w *Słowniku języka polskiego PWN* (Kostiuczuk i in. 106-107).

<sup>7</sup> Wszystkie cerkiewnosłowiańskie i greckie terminy źródłowe są przytoczone ze słownika Djacz.

<sup>8</sup> W *Specyfice polskiej terminologii...* preferowana jest jednak forma *molebień* (zob. Kostiuczuk i in. 53). Temat pisowni tego terminu zostanie poruszony w artykule nieco niżej.

<sup>9</sup> Zob. np. *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej* (SKarp.), zob. też m.in.: Siatkowski 97-105, Karpluk, *Słownictwo cerkiewne* 146-162, Karpluk, *Z prawosławnego słownictwa* 227-233 i in.

twierdzone są one rejestracjami w źródłach leksykograficznych. Wydaje się oczywistym przyjęcie graficznej formy terminów, które zaadaptowały się już w języku polskim i mają rejestrację w słownikach współczesnych, nawet jeśli ich pisownia nie jest zgodna z zasadami transkrypcji, zob. np.: *igumen / ihumen, archirej, akatyst, eparchia, typikon, monaster* i in. Jeśli jednak termin nie jest jeszcze zarejestrowany w słownikach normatywnych, to czy zasady transkrypcji przedstawione w *Specyfice polskiej terminologii prawosławnej* są wystarczające, by określić jego wzorcową czy preferowaną formę?

W danym artykule zostaną przedstawione niektóre problemy związane z funkcjonowaniem we współczesnej polszczyźnie terminów zapożyczonych z języka cerkiewnosłowiańskiego oraz propozycje pewnych modyfikacji ustaleń dotyczących ich pisowni. Propozycje te będą stanowiły przyczynek do całościowego opracowania zasad wzorcowej ortografii zapożyczeń cerkiewnosłowiańskich przyjętych w przygotowywanym projekcie badawczym *Słownik polskiej terminologii prawosławnej*<sup>10</sup>. Analizowany poniżej materiał leksykalny został dobrany na podstawie listy terminów stanowiących bazę tego słownika. Leksemy wyekscerpowano z różnych polskojęzycznych źródeł, włączających zarówno słowniki ogólne, jak i specjalistyczne, a także literaturę przedmiotową, traktującą o chrześcijaństwie, w szczególności prawosławiu<sup>11</sup>.

Należy podkreślić, iż jednym z głównych zadań stawianych przed polską terminologią prawosławną jest jednoznaczne i precyzyjne nazywanie obiektów i pojęć duchowości religijnej wyznawców prawosławia, charakteryzującej przede wszystkim prawosławie polskie, ale odnoszącej się także do dziedzictwa całego Kościoła prawosławnego. Słownictwo to ma jednocześnie służyć przybliżeniu bogatej słowiańsko-bizantyjskiej tradycji językowej chrześcijaństwa wschodniego. Zapis oraz wymowa tych terminów nie powinny jednak sprawiać wrażenia zbyt „obcych” polskiemu systemowi językowemu, gdyż nie stanowią one typowych egzotyzmów, a dotyczą kultury, która obecna była na ziemiach polski od wieków. W związku z tym postulowaną i wzorcową formą terminu zapożyczanego powinna być forma maksymalnie zintegrowana z językiem polskim, zarówno na płaszczyźnie fonetycznej, morfologicznej, jak też składniowej.

---

<sup>10</sup> Projekt realizowany i finansowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2017-2022, nr projektu 0083/NPRH5/H11/84/2017.

<sup>11</sup> Pełna lista wyekscerpowanych źródeł zaprezentowana jest w artykule Jarosława Charkiewicza (181-186).

Włączanie wyrazu zapożyczanego do systemu języka-biorcy może się odbywać poprzez jego transliterację bądź transkrypcję. W przypadku przyswajania terminów języka cerkiewnosłowiańskiego, czy to w sposób bezpośredni, czy poprzez języki wschodniosłowiańskie, mamy do czynienia najczęściej z formą mieszaną, graficzno-fonetyczną. Cyrylica musi być przetransponowana na litery języka polskiego, a różnice fonologiczne obu języków powodują potrzebę zastosowania transkrypcji bądź adaptacji fonetycznej. W myśl zaproponowanej powyżej zasady możliwie maksymalnego integrowania terminu cerkiewnosłowiańskiego z językiem polskim niektóre ustalenia dotyczące transkrypcji cyrylicy przedstawione w pracy *Specyfika polskiej terminologii prawosławnej* (Kostiuczuk i in. 103-105) można by poddać nieznacznej modyfikacji. Zapisy pożyczek cerkiewnosłowiańskich występujących w tekstach źródłowych w pewnym stopniu ukazują kierunki tych modyfikacji.

Pierwszym z problemów, które należy tu zasygnalizować, jest różne od dawanie litery *e* po spółgłosce *r*. Zgodnie z zasadami transkrypcji zapisujemy ją jako *e* tylko po spółgłoskach *ж, л, ц, ч, ш, щ*, po wszystkich innych spółgłoskach będzie ona transkrybowana jako *ie*.<sup>12</sup> Pomimo to, w wielu tekstach dotyczących prawosławia, odnajdujemy terminy cerkiewnosłowiańskie ze stwardniałym *r*, np. *trebnik* (cs. *трѣбникъ*), *nabiedrennik*, (cs. *набѣдренникъ*), *jerej* (cs. *ієрѣй*), *prepodobnyj* (cs. *преподобный*), *prestoł* (cs. *престолъ*) i in. Wydaje się nawet, że formy z połączeniem *-re-* są stosowane dość konsekwentnie<sup>13</sup> i dużo częściej niż zgodne z transkrypcją formy, takie jak *triebnik*<sup>14</sup>. Pisownia połączenia *-re-* jest naturalna dla języka polskiego, gdyż zmiękczone *r'* zanikło w nim bardzo wcześnie, przechodząc w pisowni w *rz*<sup>15</sup>. Analogiczną tendencję stwardnienia *r* obserwujemy przed samogłoską *i* por.: *rypida* (cs. *рпѣда*), *ryza* (cs. *ръза*), *podryznik* (cs. *подръзникъ*), *pateryk* (cs. *патерикъ*) i in., choć notowane są również formy oboczne zgodne z transkrypcją, np. *ripida*, *riza*, *podriznik*, *paterik*. Wydaje się jednak wskazanym w takich przypadkach wybór połączeń *-re-*, *-ry-*, bliższych językowi polskiemu, i w miarę konsekwentne ich stosowanie. Odnośnie do

<sup>12</sup> Zob. Kostiuczuk i in., 104.

<sup>13</sup> Formy z *-re-* niezgodne z transkrypcją cyrylicy występują nawet w *Specyfice polskiej terminologii prawosławnej*, zob. np.: *jerej*, *trebnik* (Kostiuczuk i in. 29, 54).

<sup>14</sup> Leksem ten w zapisie z *-rie-* występuje też w WSWO, ale potraktowany jest w nim jako termin odnoszący się wyłącznie do rosyjskiego Kościoła prawosławnego (zob. WSWO, 1280). Hasło *trebnik* (z połączeniem *-re-*) odnajdujemy natomiast np. w *Encyklopedii katolickiej* (dalej: EK), w której otrzymuje definicję „księga liturgiczna używana w słowiańskich Kościołach prawosławnych (...)” (EK 19: 1000).

<sup>15</sup> Zob. na ten temat np. Klemensiewicz 105-106. Na dużą liczbę niezgodnych z transkrypcją cyrylicy zapisów wyrazów rosyjskich z *-re-* zwraca uwagę Irena Dulewiczowa (30).

zapisu samogłosek *a*, *o* i *u* po miękkim *r*' wyraźnie przeważają jeszcze formy zgodne z transkrypcją, zachowujące *i* po spółgłosce *r*', np. *riasa* (cs. рiаsa), *triod* (cs. тpіодъ)<sup>16</sup>.

Przykłady niestosowania zasad transkrypcji wynikające z różnic w systemach fonologicznych języka polskiego i cerkiewnosłowiańskiego dostrzeżemy i dla innych spółgłosek. Głoska *cz*, a także dwugłoska *szcz* w języku polskim uległa stwardnieniu, a zgodnie z zasadami transkrypcji po spółgłosce tej powinna pojawić się samogłoska *i*. Odpowiedniki cerkiewnosłowiańskich terminów powinny więc otrzymać w języku polskim zapisy z połączeniem *-cz-*, *-szczy-*, np.: *wienczik* (cs. вѣнчикъ), *czynownik* (cs. чинovníкъ), *poruczi* (cs. порѹчи), *moszczi* (cs. мoщи). Jednakże ulegają one spolszczeniu i w konsekwencji otrzymujemy formy *wieńczyk*, *czynownik*, *poruczy*, *moszczy*. W badanym materiale źródłowym wystąpił tylko jeden zapis z prawidłowym dla transkrypcji cyrylicy połączeniem *-cz-*<sup>17</sup>, w związku z czym postulowana jest modyfikacja tej zasady zapisu. Stwardnienie innych spółgłosek po samogłosce *i* występuje jeszcze dość nieregularnie, obocznie z prawidłowymi transkrypcjami i dotyczy przede wszystkim spółgłosek: *d*, np. *diskos* / *dyskos* (cs. дiскoсъ), *t*, np. *epitimia* / *epitymia* (cs. ѣпитимiа) oraz *s*, np. *synodyk* / *sinodik* (cs. синодiкъ). Problematiczne w zapisie są również terminy cerkiewnosłowiańskie, które mają spółgłoskę miękką w wygłosie. W oryginale będą one zakończone znakiem miękkim, który zgodnie z zasadami transkrypcji powinien być oddawany przez znak zmiękczenia. Znak ten będzie pominięty, „gdy występuje po *л, ж, ш, ч, ц*” (Kostiuczuk i in. 105). Ale czy tylko po tych spółgłoskach? W przypadku cerkiewnosłowianizmów ze spółgłoskami miękkimi *s*, *z* lub *n* w wygłosie utworzenie odpowiednika polskiego nie będzie sprawiało problemów, przynajmniej fonetycznych i graficznych, zob. *fiełoń*, *amiń*, *rozpiś*. Jednak terminy z innymi końcowymi spółgłoskami miękkimi, np. *r*' muszą otrzymać zapis z twardą spółgłoską w wygłosie, np. *tropar* (cs. тpопарь), *ponomar* (cs. пономарь), *orar* (cs. оrарь). Należy w tym miejscu zwrócić też uwagę na niezgodny z transkrypcją zapis *molebień* (cs. молѣбенъ) z miękkim *ń* w wygłosie mimo twardego *n* w oryginale cerkiewnosłowiańskim. Wy tłumaczeniem funkcjonowania tej formy jest możliwość jej zapożyczenia za pośrednictwem języka

<sup>16</sup> Przykłady terminów z danymi połączeniami nie są jednak liczne.

<sup>17</sup> Ten transkrybowany termin to *sraczica* (cs. срачица) wyekscerpowany ze *Słownika liturgicznego* zamieszczonego na końcu publikacji *Nowe tablice, czyli o cerkwi, liturgii, nabożeństwach i utensyliach cerkiewnych* (Minczew 284).

ukraińskiego<sup>18</sup>, bądź upodobnienie fonetyczne (zmiękczenie wygłosowego *n*) na skutek analogii do wyrazów polskich typu *grzebień*, *więzień*. Preferowaną formą w tym przypadku będzie jednak zapis *molebien*, zgodny z transkrypcją cerkiewnosłowiańską, forma *molebień* będzie zaś stanowiła jego wariant.

Pokażną grupę leksemów dotyczących prawosławia stanowią pożyczki z zakończeniem *-ija*. Jedna z zasad przedstawionych w *Specyfice polskiej terminologii prawosławnej* informuje, że „terminy zakończone na *-їа* należy zapisywać z zakończeniem *-ija*, np. *mantija*, *litija*” (Kostiuczuk i in. 108). Jako wyjątki podane są tu leksemy *Eucharystia* i *proskomidia* (108). Zbiór terminów cerkiewnosłowiańskich na *-їа* jest dość liczny, wymienimy więc jedynie przykładowe: *χρηοτεїїа*, *χρηοτονїа*, *ектєнїа*, *єпнчнмїа*, *їгдмєнїа*, *лнчїа*, *лнчдргїа*, *панагїа*, *проекомїдїа*. Odpowiedniki polskie tych terminów występują najczęściej w zapisach: *chirotesja*, *chirotonia*, *ektenia* / *ektenija*, *epitymia*, *igumenia*, *litia* / *litija*, *liturgia*, *panagia* / *panagija*, *proskomidia*, nie wszystkie formy poświadczane są więc z końcówką *-ija*. Nawet w indeksie terminów przytoczonych w publikacji *Specyfika polskiej terminologii prawosławnej* tylko dwa wymienione wcześniej leksemy *litija* i *mantija* (cs. *лнчїа* i *мїанчїа*) otrzymują taki zapis, *ektenia* i *panagia* nie są już z postulowaną transkrypcją zgodne (Kostiuczuk i in. 126, 132). Poza tym niektóre z powyższych leksemów, np. *liturgia* czy *eucharystia* właśnie w takich formach zarejestrowane są w ogólnych słownikach języka polskiego, a terminy *panagia* i *litia* poświadczą na przykład *Encyklopedia Katolicka*<sup>19</sup>. Dyskusyjnym wydaje się zapis współczesnych terminów prawosławia z końcówką *-ija*. Takie formy, choć dziś już archaiczne, funkcjonowały aktywnie w języku doby staropolskiej i średniopolskiej. Były to przede wszystkim zapożyczenia grecko-łacińskie, w tym terminy chrześcijańskie, które ze względu na różnice akcentuacyjno-iloczasowe w języku zapożyczającym rozwinęły dodatkową sylabę, zob. np. *ewangelija*, *liturgija*, *epifanija*, *plebanija*. Z czasem ich formy uległy skróceniu<sup>20</sup>. W przypadku nowych pożyczek terminy na *-ija* mogłyby być dopuszczalne w języku, ale wydaje się, że byłyby one formami przejściowymi, tymczasowymi, które ostatecznie, dostosowując się do języka polskiego, analogicznie do form *liturgia*, *eucharystia*, otrzymają zapis na *-ia* (lub w niektórych przypadkach *-ja*). Zresztą byłby to zapis zgodny z zapisem tych terminów w transkrypcji greckiej. Podobny problem pojawi się

<sup>18</sup> Por. *молєбєнь* (SUM 2: 440). Zarówno odpowiednik rosyjski, jak i białoruski tego terminu kończy się spółgłoską twardą.

<sup>19</sup> Termin *litia* zob.: EK 10: 1185, *panagia* zob.: EK 14: 1197.

<sup>20</sup> Zob. np. Klemensiewicz 3: 605-607, Bajerowa 89-104.



dla cerkiewnosłowianizmów rodzaju nijakiego zakończonych na -іє typu *вєлнчлніє, соборовлніє, покллініє*, które w języku polskim otrzymują odpowiedniki *wieliczenie / wieliczenie, soborowanie, pokajanie* itp. Wydaje się wskazanym przystosowanie tych odczasownikowych form do polskiego wzorca z zakończeniem -ie: *soborowanie, pokajanie, wieliczenie*.

Kolejne zagadnienie, które zostanie tu poruszone, dotyczy zapisu spółgłosek podwojonych w pożyczkach cerkiewnosłowiańskich (w niektórych przypadkach będą one zbieżne z oryginałem greckim). Zgodnie z ogólnymi zasadami transkrypcji, geminaty występujące w wyrazie zapożyczonym powinny być oddane poprzez podwojenie odpowiedniej spółgłoski języka polskiego. Zapisy terminów wynotowanych z tekstów źródłowych są pod tym względem niejednorodne, zob.: *diakonnik / diakonik* (cs. діаконникъ, gr. διακονικόν), *nabiedrennik / nabiedrenik* (cs. набєдренникъ), *sakkos* (cs. саккосъ, gr. σάκκος), *podsakosnik* (cs. подсаккосникъ), *kanonnik* (cs. канонникъ, κληόνникъ) i in. W języku polskim pisownia geminat w wyrazach zapożyczonych nie jest zbyt częsta, gdyż „przyjęło się [...] od XIX wieku, że podwójne spółgłoski upraszczamy, choć w językach oryginalnych stanowiły one o etymologii wyrazu. Upraszczały je zarówno w zapożyczeniach fonetycznych, jak i graficznych” (Kwiatkowska 102)<sup>21</sup>. Na tę zasadę zwracał ponad pół wieku temu uwagę Witold Doroszewski, odnosząc się do pytania czytelnika „Poradnika Językowego” o prawidłowy zapis wyrazu *tona*:

Uchwała co do pisowni wyrazu *tona* przez jedno *n* została w swoim czasie poświadczona ze względu na to, że zastępowanie podwójnych liter spółgłoskowych literą pojedynczą jest zgodne z ogólną tendencją pisowni polskiej: dawniej się pisało *klassa, summa, komissya*, dziś piszemy te wyrazy z jednym *s* i z jednym *m* (277).

Nie znaczy to jednak, że w wyrazach zapożyczonych w ogóle nie dopuszcza się geminat<sup>22</sup>. Występują one jednak we współczesnym języku polskim znacznie rzadziej niż np. w polszczyźnie XVII czy XVIII w. (Kozyra 261). Wydaje się, że podstawowym czynnikiem, który warunkuje zastosowanie spółgłosek podwojonych bądź ich uproszczenie jest stopień przyswojenia danego wyrazu. Ważna jest pozycja morfologiczna geminaty, gdyż utrzymuje się ona zwykle na szwie morfologicznym, a redukuje wewnątrz morfemu<sup>23</sup>. Na graficzne zachowanie lub uproszczenie spółgłosek podwojonych wpływa

<sup>21</sup> Autorka cytatu odwołuje się w tym miejscu do monografii *Anglicyzmy w języku polskim i rosyjskim* (Luciński 55).

<sup>22</sup> Na temat zakresu użycia spółgłosek podwojonych w pisowni polskiej zob. np. Polański 30.

<sup>23</sup> Zob. Kozyra 262, zob. też Serowik 159-177.

też niewątpliwie wymowa zapożyczenia, a jej wariantowością można tłumaczyć niektóre oboczne zapisy. W analizowanym materiale źródłowym wystąpiły zarówno leksemy z konsekwentną pisownią geminaty, np.: *abba*, *amma*, *swiaszczennik*, *żertwiennik*, *pomiannik*, jak też jednostki leksykalne z formą oboczną, np. *diakonnik* / *diakonik*, *nabiedrennik* / *nabiedrenik*. Ciekawym przykładem różnego stopnia adaptacji zapożyczenia są terminy *sakkos* (cs. *саккосъ*) i *podsakosnik* (cs. *подсаккосникъ*), nie notowane jeszcze w słownikach normatywnych. Pierwszy z nich *sakkos* występuje w 12. ekscerpowanych źródłach jedynie w zapisie z geminatą, drugi z kolei – *podsakosnik*, będący wyrazem pochodnym od *sakkos*, notowany jest w tych źródłach już tylko z pojedynczym *-k-*. Odnosząc się do tak różnych zapisów geminat w zapożyczanej terminologii prawosławnej należałoby wprowadzić pewne ustalenia. Pierwszym z nich, w przypadku terminów zarejestrowanych już we współczesnych normatywnych słownikach języka polskiego, będzie zachowanie ortografii występującej w tych źródłach. Jeśli termin nie jest jeszcze poświadczony w słownikach, proponowany jest wzorcowy zapis zapożyczenia z geminatą występującą w oryginale cerkiewnosłowiańskim, pod warunkiem jednak, że jest to forma dominująca w ekscerpowanych tekstach źródłowych<sup>24</sup>. W innych przypadkach sugerowany jest wybór podstawowego zapisu z uproszczeniem geminaty. Jako formy wariantywne można pozostawić te, które wystąpiły przynajmniej w dwóch ekscerpowanych źródłach.

Poruszone powyżej zagadnienia dotyczące pisowni terminologii prawosławnej zapożyczonej z języka cerkiewnosłowiańskiego nie obejmują całości problematyki. Zasygnalizowane zostały tu jedynie wybrane problemy, które znalazły odzwierciedlenie w pisowni dość reprezentatywnej grupy cerkiewnosłowianizmów, poświadczonych w ekscerpowanych źródłach. Wariantywne oddawanie w języku polskim niektórych cerkiewnosłowiańskich połączeń, np. *-рѣ-* (*-rie/-re-*), *-ри-* (*-ri/-ry-*), *-чи-* (*-cz/-czy-*) itp., trudności z zapisem szeregu wygłosowych spółgłosek miękkich, różny zapis zakończeń *-їа* (*-ija/-ia/-ja*), *-їє* (*-ije/-ie*) czy geminat wskazuje na potrzebę pewnych ortograficznych rozstrzygnięć. Zgodnie z wytycznymi przedstawionymi w *Specyficie polskiej terminologii prawosławnej* (Kostiuczuk i in. 102) przy ustalaniu pisowni polskich odpowiedników terminów cerkiewnosłowiańskich należy posiłkować się zasadami transkrypcji cyrylicy. Równie ważne jest jednak odzwierciedlenie w ich pisowni językowych procesów adaptacyjnych, które

<sup>24</sup> Nie możemy bowiem wykluczyć, iż terminy te nie zachowają wymowy zgodnej z zapisem. Jak sugeruje np. Anna Kozyra wymowa zbliżona do zapisu ortograficznego jest tendencją zauważalną zwłaszcza w środowisku młodego pokolenia (262).

zachodzą już dość regularnie (np. stwardnienie niektórych spółgłosek miękkich np. *r*, *cz*, skrócenie zakończeń zapożyczeń na *-ija*, *-ije*). Uwzględniając oba te aspekty, należy zaproponować nieznaczne uzupełnienia i modyfikacje zasad, zaprezentowanych w powyższej monografii, np. wprowadzenie połączeń *-ry-*, *-re-*, *-cze-*, *-czy-*, *-szcze-*, *-szczy-* w pisowni terminów cerkiewnosłowiańskich (np. *rypida*, *trebnik*, *czynownik*), zapis stwardniałej spółgłoski *r* w wygłosie tych zapożyczeń (np. *orar*, *tropar*) czy pisownię zakończeń *-ia*, *-ie* w leksemach typu *litia*, *pokajanie*. W przypadku terminów z geminatą występującą w oryginale cerkiewnosłowiańskim sugerowany jest ich zapis ze spółgłoską podwójną. Propozycje te stanowią kolejny krok na drodze do uporządkowania i ujednolicenia pisowni leksyki prawosławia w języku polskim.

#### WYKAZ SKRÓTÓW UŻYTYCH W TEKŚCIE

Djacz.	=	Dyachenko, Grigoriy. <i>Polnyy cerkovno-slavyanskiy slovar'</i> , Reprintnoye vosproizvedeniye izdaniya 1900 g., Izdatel'skiy otdel Moskovskogo Patriarhata, 1993 [Дьяченко, Григорий. <i>Полный церковно-славянский словарь</i> , Репринтное воспроизведение издания 1900 г. Издательский отдел Московского Патриархата, 1993].
EK	=	<i>Encyklopedia Katolicka</i> , t. 1-20. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1985-2014.
SKarp.	=	Karpluk, Maria. <i>Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej</i> . Wydawnictwo Naukowe DWN, 2001.
SUM	=	<i>Slovar' ukrains'koy movi</i> , v 4-h t., uporyad. z dod. vlas. materialu Boris Grinchenko. Vid-vo AN URSSR, 1958-1959 [ <i>Словарь української мови</i> , в 4-х т., упоряд. з дод. влас. матеріалу Борис Грінченко. Вид-во АН УРСР, 1958-1959].
WSWO	=	<i>Wielki słownik wyrazów obcych PWN</i> , red. Mirosław Bańko, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bajerowa, Irena. *Polski język ogólny XIX w. Stan i ewolucja. Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, t. I. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1986.
- Charkiewicz, Jarosław. „Opracowanie listy źródeł *Słownika polskiej terminologii prawosławnej*”. *Elpis*, t. 20, 2018, ss. 181-186.
- Czarnecka, Katarzyna, i in. „*Słownik polskiej terminologii prawosławnej – struktura artykułu hasłowego*”. *Elpis*, t. 20, 2018, ss. 221-230.
- Doroszewski, Witold. „Objaśnienia wyrazów i zwrotów”. *Poradnik Językowy*, z. 7, 1956, ss. 272-280.
- Dulewiczowa, Irena. *Transkrypcja i transliteracja wyrazów rosyjskich*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1981.
- Karpluk, Maria. „Słownictwo cerkiewne w polszczyźnie XVI wieku. Wybór przykładów”. *Chrześcijański wschód a kultura polska*, red. Ryszard Łużny, Redakcja Wydawnictw KUL, 1989, ss. 146-162.

- Karpluk, Maria. „Z prawosławnego słownictwa ruskiego w polszczyźnie XVI wieku”. *Staropolskie studia językoznawcze*. Polska Akademia Umiejętności, 2010, ss. 227-233.
- Klemensiewicz, Zenon. *Historia języka polskiego*, t. I-III. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985.
- Kostiuczuk, Jakub, i in. *Specyfika polskiej terminologii prawosławnej. Koncepcja normatywizacji pisowni*. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2016.
- Kozyra, Anna. „Geminaty w językach słowiańskich”. *LingVaria*, III (2008), nr 1 (5), ss. 257-266.
- Kwiatkowska, Tatiana. *Obcy w systemie: studium konfrontatywne wyrazów obcego pochodzenia w języku polskim i rosyjskim*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015.
- Luciński, Kazimierz. *Anglicyzmy w języku polskim i rosyjskim*. Akademia Świętokrzyska im. Jana Kochanowskiego, 2000.
- Minczew, Georgi, red. *Nowe tablice, czyli o cerkwi, liturgii, nabożeństwach i utensyliach cerkiewnych. Objasnienia Beniamina arcybiskupa Niżnego Nowogrodu i Arzamasu*. Wybór, przekład Ivan Petrov, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007.
- Mironowicz, Antoni. *Kościół prawosławny w Polsce*. Białoruskie Towarzystwo Historyczne, 2006.
- Polański, Edward. *Wielki słownik języka polskiego PWN. Zasady pisowni i interpunkcji*. Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011.
- Serowik, Agnieszka. „Sposób realizacji geminat w polszczyźnie”. *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Studia Slavica* 4, z. 337, 2000, ss. 159-177.
- Siatkowski, Janusz. „O cerkiewizmach w najstarszej polskiej terminologii chrześcijańskiej”. *Polskie kontakty z piśmiennictwem cerkiewnosłowiańskim do końca wieku XV*, Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego, Sławiastyka 3, Uniwersytet Gdański, 1998, ss. 97-105.

O NORMATYWIZACJI PISOWNI POLSKIEJ TERMINOLOGII PRAWOSŁAWNEJ  
(NA PRZYKŁADZIE ZAPOŻYCZEŃ CERKIEWNOSŁOWIAŃSKICH)  
– WYBRANE ZAGADNIENIA

Streszczenie

Terminologia prawosławna w języku polskim jest zagadnieniem rzadko poruszonym przez badaczy języka, gdyż dotyczy leksyki pozostającej na peryferiach zasobu leksykalnego. Jednakże od końca XX wieku widoczna jest jej aktywizacja. Coraz wyraźniej zauważalna jest też potrzeba uporządkowania tego słownictwa i ustalenia zasad jego pisowni, gdyż w tekstach pisanych dotyczących prawosławia bardzo często występują różne warianty tego samego terminu, np.: *ektenia* – *ektenija*, *nabiedrennik* – *nabiedrenik*, *riza* – *ryza* itp. Próby pewnej normatywizacji pisowni terminologii prawosławnej zostały już poczynione w wydanej w 2016 r. pionierskiej pracy: J. Kostiuczuk, J. Tofiluk, M. Ławreszuk, W. Misijuk, J. Charkiewicz, *Specyfika polskiej terminologii prawosławnej. Koncepcja normatywizacji pisowni* (Białystok). W danym artykule poruszone są niektóre problemy związane z funkcjonowaniem w języku polskim terminów zapożyczonych z języka cerkiewnosłowiańskiego oraz propozycje pewnych modyfikacji ustaleń dotyczących ich transkrypcji. Propozycje te stanowią przyczynek do całościowego opracowania zasad wzorcowej ortografii zapożyczeń cerkiewnosłowiańskich przyjętych w realizowanym przez zespół naukowców projekcie badawczym nt. *Słownik polskiej terminologii prawosławnej* (nr projektu 0083/ NPRH5/H11/84/2017).

**Słowa kluczowe:** terminologia prawosławna; język polski; cerkiewnosłowianizmy; normatywizacja pisowni; transkrypcja.

ABOUT THE STANDARDIZATION OF POLISH SPELLING OF ORTHODOX  
TERMINOLOGY (IN THE CASE OF BORROWINGS FROM CHURCH SLAVONIC)  
– SELECTED ISSUES

S u m m a r y

Orthodox terminology in the Polish language is a topic that is rarely addressed by linguists since it concerns a lexis that remains on the periphery of lexical resources. However, since the end of the 20th century, progress has been made. The need to organize the vocabulary and establish spelling rules is increasingly visible, since several variants of the same term appear in texts relating to Orthodoxy, e.g.: *ektenia* – *ektenija*, *nabiedrennik* – *nabiedrenik*, *riza* – *ryza*, etc. Attempts to standardize the spelling of Orthodox terminology commenced with the pioneering work published in 2016: J. Kostiuczuk, J. Tofiluk, M. Ławreszuk, W. Misijuk, J. Charkiewicz, *Specyfika polskiej terminologii prawosławnej. Koncepcja normatywizacji pisowni* [The Specific Nature of Polish Orthodox Terminology. A Concept of Standardizing Spelling], (Białystok). In this article, some issues associated with the function of terms borrowed from Church Slavonic in the Polish language are addressed and proposals regarding their transcription are made. These proposals are a contribution to a comprehensive elaboration of the principles of the model orthography of borrowed terms from Church Slavonic accepted in a research project conducted by a team of academics entitled *Słownik polskiej terminologii prawosławnej* [Dictionary of Polish Orthodox Terminology] (project number 0083/NPRH5/H11/84/2017).

**Key words:** Orthodox terminology; Polish language; Church Slavonic terminology; standardizing spelling; transcription.